

Francuscy związkowcy zwiedzili Oświęcim

25 bm. w godzinach przedpołudniowych — po 2-dniowym pobycie w Krakowie, delegacja francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) z sekretarzem generalnym Georges Seguy wyjechała do Oświęcimia, gdzie zwiedziła tereny byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego i złożyła wieniec pod Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince. (PAP)

Spotkanie J. Arafata z prezydentem Sudanu

Odnaleziono część zakładników z uprowadzonych samolotów

Wstrzymanie walk w Jordanii

Agencja MEN podała, iż król Jordanii, Husajn i przywódca palestyńskiego ruchu oporu, Jaser Arafat, wydali swym wojskom rozkaz zaprzestania walk.

Władca Jordanii odczytał oświadczenie przed mikrofonami radia Amman, zaś analogiczny rozkaz Arafata został odczytany w jego imieniu przez prezydenta Sudanu el-Nimeiriego.

Agencja Reutersa, powołując się na komunikat biura El Fatah w Damaszku, podała, iż spotkanie przywódcy Palestyńczyków Jasera Arafata z prezydentem Sudanu el-Nimeirim, który stoi na czele misji pokojowej wysłanej do Jordanii przez obradujących w Kairze przywódców arabskich od było się w Ammanie.

Agencja France Presse powołując się na komunikat radia Amman, doniosła w piątek rano, iż siłom jordańskim udało się odnaleźć i przewieźć w bezpieczne miejsce pewną liczbę zakładników z uprowadzonych samolotów, którzy wzięci byli przez siły palestyńskie.

Komunikat radia Amman, podpisany przez marszałka Madżali, nie podaje żadnych szczegółów, dotyczących liczby odnalezionych zakładników, ani okoliczności, w jakich zostali uwolnieni, ani też co się dzieje z resztą zakładników. Za powiedziano dalsze komunikaty w tej sprawie.

Jak już podawaliśmy premier rządu wojskowego Jordanii gen. Daud złożył na re-

ce króla Husajna dymisję, która została przyjęta. Król Husajn prosił jednak członków obecnego rządu, aby pełnili nadal swe obowiązki, dopóki nie zostanie sformowany nowy gabinet.

Jak dotąd żadna agencja nie potwierdziła wiadomości podanej przez Agencję France Presse z powołaniem na bejrucki dziennik „Al-Hajaj” że szef jordańskiego rządu wojskowego gen. Daud poprosił o azyl w Libii.

Agencja Tanjug powołując się na radio kairskie, pisze, że Daud podał się do dymisji w celu utworzenia drogi dla utworzenia rządu ogólnonarodowego, który działałby na rzecz przywrócenia jedności w Jordanii.

Stany Zjednoczone nadal koncentrują swe siły morskie we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego.

Jak oświadczył przedstawiciel Pentagonu, do okrętów VI floty USA dołączył lotniskowiec „John F. Kennedy” oraz dwa niszczyciele. W stanie

Dokończenie na str. 2

Przyszły tydzień w Sejmie

Osiem komisji sejmowych zapowiedziało posiedzenie w przyszłym tygodniu. Problemom wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu za 1969 r. poświęcone będzie dwudniowe posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych, które rozpoczęło się 25 bm. Komisji Pracy i Spraw Socjalnych, które rozpocznie się 30 bm., Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego oraz Zdrowia i Kultury Fizycznej — 1 października i Komisji Spraw Zagranicznych — 2 października.

Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej wspólnie z Komisją Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego spotkają się 30 bm. i omówią problemy gospodarki komunalnej na wsi ze szczególnym uwzględnieniem zaopatrzenia rolnictwa i wsi w wodę.

Komisja Pracy i Spraw Socjalnych oprócz wspomnianej już analizy budżetu za 1969 r. zajmie się aktualną sytuacją w dziedzinach wydajności pracy, zatrudnienia i płac.

Tematem posiedzenia Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej w dniu 1 października będzie m. in. ocena realizacji zadań NPG za osiem miesięcy br. w dziedzinie budownictwa. (PAP)

ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii Alec Douglasem-Home.

Rozmowy, jak utrzymują źródła dyplomatyczne, dotyczyły podpisanego w Moskwie układu ZSRR-NRF sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz sprawy przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku.

Nowa organizacja?

W czwartek na odbywającej się w Strasburgu konferencji Rady

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIUM-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIUM-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

Europejskiej podjęto decyzję o utworzeniu organizacji, która zajmowałaby się współpracą między Wschodem i Zachodem.

Projekt w tej sprawie został zgłoszony w maju br. przez Michaela Stewarta, byłego ministra spraw zagranicznych W. Brytanii.

Zakończenie sesji UNCTAD

Przyjęciem raportu, który zostanie przedstawiony do rozpatrzenia

Wiceminister Z. Wolniak przebywał w CSRS

W dniach 23-25 września br. przebywał z wizytą w Czechosłowacji na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych CSRS wiceminister spraw zagranicznych PRL — Zygfryd Wolniak.

W czasie wizyty wiceminister Z. Wolniak odbył rozmowy z I zastępcą ministra spraw zagranicznych CSRS — Karellem Kurką i innymi wysokimi funkcjonariuszami czechosłowackiego MSZ. W toku rozmów, które przebiegały w serdecznej i przyjaznej atmosferze, wymieniono poglądy na temat sytuacji międzynarodowej interesujące obie strony oraz omówiono zagadnienia dalszego pogłębienia stosunków pomiędzy PRL i CSRS.

Rozmowy cechowała pełna zgodność poglądów w omawianych sprawach. (PAP)

Od 20 do 30 listopada

Dni książki „Człowiek Świat — Polityka”

W dniach od 20 do 30 listopada odbędzie się Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”. Tegoroczna dekada książki społeczno-politycznej, podobnie jak poprzednie, ma na celu upowszechnienie literatury kształtującej światopogląd naukowy, wyjaśniającej procesy przemian społeczno-politycznych w kraju i na świecie.

W 3 lata po katastrofie bombowca „B-52”

Amerykańska broń atomowa nadal na Grenlandii

Kiedy amerykański bombowiec „B-52” z ładunkiem nuklearnym na pokładzie rozbił się w styczniu 1968 r. na Grenlandii, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Danii ogłosiło oświadczenie stwierdzające m. in.: „rząd uzyskał obecnie pewność, iż na terytorium Grenlandii nie znajduje się żadna broń jądrowa i że nie odbywają się loty z taką bronią na pokładzie. Rząd postanowił podjąć rozmowy z USA w celu uzyskania gwarancji, iż sytuacja ta nie ulegnie również zmianie w przyszłości”.

W tych dniach na półkach księgarskich w Danii ukazała się książka, w której autor Hans Teglers twierdzi, iż powyższe oświadczenie nie miało żadnego pokrycia w rzeczywistości i że było celowym wprowadzeniem w błąd przez rząd duński własnej opinii publicznej. Teglers pisze, że w rozmowach, które odbyły się po katastrofie „B-52”, Amerykanie kategorycznie odrzucili żądania

Dalsze echa lotu „Łuny-16”

Możliwość badania innych planet

Słowa uznania kierownika NASA

Lot stacji kosmicznej „Łuna-16” dowodzi, że w przyszłości człowiek będzie mógł wysłać tam i z powrotem automatycznych zwiadowców również na inne planety układu słonecznego — pisze w piątek „Krasnaja Zwiezda”.

Prasa radziecka szeroko komentuje powrót na Ziemię rakiety „Łuna-16” z próbkami gruntu księżycowego na pokładzie. Podkreśla się, że metoda badania Księżyca za pomocą automatów mogących wykonywać szeroki zakres czynności naukowych jest bardzo korzystna ekonomicznie. Zarysowuje się możliwość, że wkrótce będzie można rozpocząć porównawcze badania warunków w różnych punktach powierzchni Księżyca. Liczne dzienniki zamieszczają reportaże o przedsiębiorstwie, gdzie fabrykowano „Łunę-16” oraz informacje o konstruktorach świdra elektrycznego, który skutecznie zagłębił się w grunt księżycowy.

„Komsomolskaja Prawda” zwraca uwagę na niezwykłą precyzję powrotnego lotu na Ziemię. Centrum rejonu, gdzie przewidywano lądowanie, różniło się zaledwie o kilka kilometrów od pierwotnych obliczeń. Rakiet, która wróciła na Ziemię, miała oryginalny kształt. Nie była jej potrzebna forma aerodynamiczna, gdyż

na Księżycu nie ma atmosfery. Próbkę gruntu księżycowego znajdowały się podczas lotu na Ziemi w niewielkiej kuli, która umieszczono następnie w specjalnym kontenerze i samolotem wysłano do Moskwy.

Inne pisma radzieckie podają informacje o działaniu wspomnianego świdra, który zbudowano po szeregu prób w warunkach zbliżonych do tych, jakie istnieją na Księżycu.

P. O. kierownika NASA dr George M. Low oświadczył w wywiadzie prasowym: „sadzę, że osiągnięcie, jakie zademonstrowali Rosjanie przez wysłanie na Księżyc swego pojazdu bezzałogowego, jest pasjonujące i świadczy o wysokim poziomie ich technologii”. Porównując wyprawę księżycową „Łuny-16” z eksperymentami amerykańskimi, dokonanymi w ramach programu „Apollo”, tłumaczył on, że opracowując ten program specjaliści amerykańscy traktowali badania naukowe jako „drugorzędny cel”. Przede wszystkim zaś myśleli o rozbudowie i zademonstrowaniu „potencjału kosmicznego” USA. Obecnie — jego zdaniem — Rosjanie wykazują możliwość na dowania stacji automatycznej na

Dokończenie na str. 2

Wizyta przedstawicieli włoskiego MSZ

Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL przybyła do Warszawy 25 bm. dla odbycia konsultacji politycznych delegacja włoskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z wiceministrem spraw zagranicznych Angelo Salizzonim na czele.

W godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski i wiceminister tego resortu — Adam Willmann przyjęli wiceministra Angelo Salizzoni i towarzyszące mu osoby.

W sobotę odbędzie się rozmowy obu delegacji na temat istotnych problemów interesujących oba kraje. (PAP)

S. Olszowski przyjął delegację KC SED

Przebywającą w Polsce na zaproszenie KC PZPR delegację KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z sekretarzem KC SED Wernerem Lamberzem na czele, przyjęta została w dniu 25 bm. przez sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego.

Sekretarz KC poinformował delegację o niektórych aktualnych problemach związanych z działalnością i rozwojem kraju, radia i tv w naszym kraju oraz o zagadnieniach partyjnego kierownictwa w dziedzinie masowych środków informacji i propagandy. W rozmowie podkreślono potrzebę zacieśnienia współpracy obu partii na tym odcinku. (PAP)

Ambasador ChRL z wizytą w TPP-Ch

25 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce — Jao Kuang złożył w siedzibie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej w Warszawie wizytę przewodniczącemu Towarzystwa — Kazimierzowi Banachowi.

Wizyta przebiegała w przyjaznej atmosferze. (PAP)

Kontrofensywa wojsk rządowych odparta przez zwolenników Sihanouka

Zacięte walki w rejonie Phnom Penh

Jak wynika z informacji dowództwa wojsk rządowych z Phnom Penh, podjęta ostatnio przez nie próba kontrofensywy spotkała się ze zdecydowanym oporem zwolenników Sihanouka.

Zajmują oni silne pozycje obronne w rejonie wioski Taing Kauk w odległości 76 km na północ od Phnom Penh. Pierwszy atak wojsk rządowych został odparty po bardzo krwawych walkach, w toku których straciły one przeszło 200 żołnierzy. Tymczasem zwolennicy Sihanouka rozpoczęli ze swej strony ofensywę na północny zachód od Phnom Penh, dążąc do przecięcia przebiegającej tamteży ważnej drogi strategicznej. O aktywności sił państwowych zwalczających reżim kambodżański donoszą tak że z różnych innych okolic Kambodży.

STRATY WOJSK REŻIMU SEULSKIEGO W WIETNAMIE

Z Di An (Wietnam Południowy) donoszą, że premier reżimu sągońskiego Khien odwiedził tamtejszą kwaterę główną wojsk południowo-koreańskich, walczących u boku Amerykanów w agresywnej wojnie. W okolicznościowym przemówieniu dowódca tych wojsk, gen. Lee stwierdził m. in., że ich do-

tychcasowe straty obliczane są na 2.504 zabitych i przeszło 7.000 rannych. (PAP)

List otwarty

M. Reimanna do W. Brandta

Max Reimann przewodniczący nielegalnej w NRF, Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) wystosował list otwarty do kanclerza Willy Brandta, w którym proponuje Brandtowi spotkanie w celu omówienia „sposobu i możliwości zniesienia zakazu KPD”. Tekst listu został przekazany w dniu 25 bm. do urzędu kanclerskiego w Bonn. Reimann podkreśla, iż wybrał tę drogę, ponieważ jego poprzednie pismo w tej sprawie z dnia 14 kwietnia br. pozostało dotąd bez odpowiedzi. (PAP)

Strajki w NRF

Przeszło 90 tys. robotników uczestniczyło w piątek w strajkach ostrzegawczych w Północnej Nadrenii-Westfalii. Badeni-Wirtembergii i Hesji dla poparcia zadań ekonomicznych. Strajk objął największe przedsiębiorstwa przemysłu metalurgicznego oraz hutniczego.

Miliardy na zbrojenia

W Kongresie amerykańskim trwają dyskusje na temat poziomu wydatków wojskowych USA. W czwartek wspólna konferencja przedstawicieli Izby Reprezentantów i Senatu uzgodniła kompromisowy projekt wyasygnowania na rozbudowę sił zbrojnych 19,9 miliardów dolarów, z czego znaczna część przypada na ograniczoną wersję systemu antyrakietowego Safeguard. Prezydent Nixon domagał się na te cele sumy większej o przeszło miliard dolarów.

Podróż prezydenta Indii

W piątek udał się do Moskwy do Leningradu prezydent Indii V. Giri z małżonką. Dostojny gość zamierza również odwiedzić Tbilisi i Kijów.

Spotkanie

W. Scheel — A. Douglas-Home

Przebywający w Nowym Jorku w związku z XXV sesją Organizacji Narodów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych Walter Scheel w czwartek spotkał się z

POGODA

26 bm. będzie zachmurzenie zmienne, miejscami przełotne opady. Nadal chłodno. Temperatura maksymalna od 12 do 16 st. Wiatry umiarkowane. Chwilami silniejsze, przeważnie zachodnie i południowo-zachodnie.

Potrzeba zwiększenia wiedzy ekonomicznej i nasilenia propagandy

Narada w KC PZPR

Zmiany w naszej gospodarce — w zakresie planowania i zarządzania, a przede wszystkim wprowadzenie nowego systemu bodźców materialnych — wymagają innego niż dotychczas spojrzenia na całą rozległą problematykę propagandy ekonomicznej.

Istnieje obecnie potrzeba nie tylko zwiększenia ogólnej wiedzy o podstawowych prawach rządzących ekonomią, ale także doprowadzenia do każdego stanowiska pracy odpowiednich informacji, które by wszy stkich uczestników procesu produkcyjnego uczyniły w pełni świadomymi współtwórcami intensyfikacji naszej gospodarki. Tylko bowiem dobrze poinformowana załoga, znająca

ca cel, do którego się zdąża, może dobrze wykonywać swoje zadania.

Ta żywotna konieczność nowego spojrzenia na propagandę ekonomiczno-produkcyjną była 25 bm. tematem narady w siedzibie KC PZPR. Wzięli w niej udział sekretarze kilku dziesięciu komitetów zakładowych z całego kraju, przedstawiła wicele wydziałów propagandy KW PZPR, reprezentanci zarządów głównych związków zawodowych, dziennikarze.

Naradzie przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydłak; obecny był kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR Tadeusz Wrebiak i sekretarz CRZZ Wiesław Adamski.

Dyskusję poprzedziły informacje o formach i metodach propagandy ekonomiczno-produkcyjnej, przyjętych w kilku wielkich zakładach przemysłowych. Dzięki temu narada stworzyła możliwość pożytecznej i potrzebnej wymiany doświadczeń.

W dyskusji podkreślano m. in., że działalność wychowawcza realizowana za pośrednictwem propagandy ekonomiczno-produkcyjnej jest wysocą konkretną, i owocną formą oddziaływania ideowo-politycznego.

Jednakże tylko wtedy działalność na tym polu przyniesie za-

mierzony efekt, gdy propaganda ta opierać się będzie na zawsze aktualnej i konkretnej informacji. Administracja gospodarcza musi przekazywać bieżące dane o problemach i wynikach ekonomicznych, produkcyjnych i technicznych, zaś aktywny polityczny kadet — działacze partyjni i związkowi — muszą przetwarzać te dane, często bardzo specjalistyczne, na język zrozumiały i jasny dla wszystkich, przy czym o sile oddziaływania propagandy w dużym stopniu decyduje różnorodność stosowanych środków przekazu.

Dyskusję podsumował Jan Szydłak. Zwracając jeszcze raz uwagę na znaczenie propagandy ekonomiczno-produkcyjnej dla właściwego przebiegu zmian toczących się w naszej gospodarce, wskazał on m. in., iż propaganda ta powinna być codziennym frontem politycznej działalności organizacji partyjnej. (PAP)

Plenum Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia

Postulaty i wnioski opracowane przez Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia w sprawie usprawnienia organizacji i ochrony zdrowia w naszym kraju są głównym tematem 2-dniowych obrad plenum Związku, które rozpoczęły się 25 bm. w Chylicach k/Warszawy. W pierwszym dniu obrad przedstawiono również program realizacji uchwały tegorocznego krajowego zjazdu ZZPSZ. (PAP)

Postęp w stosunkach gospodarczych między ZSRR i NRF

Rozmowy min. K. Schillera w Moskwie

W piątek, w czasie spotkania ministra handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczewa i ministra gospodarki NRF Karla Schillera omawiano sprawy rozwoju stosunków handlowych i gospodarczych między ZSRR i NRF.

Schiller przybył do Moskwy na zaproszenie radzieckiego Ministerstwa Handlu Zagranicznego. W czwartek spędził on kilka godzin na międzynarodowej wystawie „Chemia-70”, oglądając eksponaty Związku Radzieckiego i NRF.

W stosunkach handlowych i gospodarczych między obu krajami osiągnięto ostatnio pewien postęp.

Niedawno podpisano umowę o dostawach dla NRF ze Związku Radzieckiego, poczynając od października 1973 roku, w ciągu 20 lat ponad 52 mld. metrów sześciennych gazu ziemnego. Jednocześnie NRF dostarczy Związkowi Radzieckiemu w ciągu 3 lat 1,2 mln. ton rudy żelaza i 100 tys. ton ropy naftowej.

W tym tygodniu udała się do NRF delegacja radziecka na czele z ministrem przemysłu samochodowego A. Tarasowem, która prze prowadzi rozmowy na temat możliwości współpracy w przemyśle budowy samochodów.

W roku ubiegłym wymiana handlowa między ZSRR i NRF osiągnęła wartość 496,8 mln.

rubli i wzrosła dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1965. NRF zajmuje obecnie czwarte miejsce (po Anglii, Japonii i Finlandii) w handlu zagranicznym ZSRR z krajami kapitalistycznymi. (PAP)

Katastrofa w zambijskiej kopalni miedzi

Korespondent Agencji Reutersa powołując się na oficjalną zambijską agencję informacyjną podaje, że wskutek osunięcia się ziemi w kopalni miedzi „Mufulira” w miejscowości Ndola, około 90 górników pracujących w głębi kopalni zostało odciętych i istnieje obawa, że żaden z nich nie żyje. Jak dotąd nie ma oficjalnych danych o liczbie śmiertelnych ofiar. (PAP)

Zmarł E. M. Remarque

W Klinice w Locarno zmarł po dłuższej chorobie, w wieku 72 lat Erich Maria Remarque, powieściopisarz niemiecki. Zdobyl on rozgłos światowy powieścią „Na zachodzie bez zmian”, w której ukazywał prawdziwe oblicze nowoczesnej wojny.

W późniejszych powieściach kreślił on losy pokolenia kombatanów I i II wojny światowej. (PAP)

Spotkanie szefa koncernu brytyjskiego z dziennikarzami

Przebywający w Polsce prezes brytyjskiego koncernu „The General Electric and English Electric Companies Ltd” — lord Nelson of Stafford, spotkał się 25 bm. z dziennikarzami.

Koncern, który reprezentuje lord Nelson należy do największych przedsiębiorstw tej branży w świecie. Firmy tworzące obecnie koncern mają duże tradycje w stosunkach handlowych z Polską. Tradycje te sięgają już kilkudziesięciu lat.

Problemy rybołówstwa

Sesja Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN

25 bm. zakończyła się w Szczecinie dwudniowa sesja Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN.

Głównym tematem obrad były aktualne problemy rozwoju rybołówstwa. Przewiduje się, że w tym roku rybacy złowią ponad 420 tys. ton ryb, a za lat 10 połować będziemy około 775 tys. ton ryb. Polskie statki rybackie eksploatują łowiska afrykańskie, atlantyckie, Morza Północnego i Morza Barentsa. W najbliższych latach polskie tawlewy skierowane zostaną na wody środkowego i południowego Atlantyku. (PAP)

Przed doroczną konferencją

Modyfikacja programu Labour Party

W dniach od 28 września do 2 października odbędzie się w Blackpool 69. doroczna konferencja Labour Party. Na porządku obrad znajdzie się wiele problemów międzynarodowych. Labourzyści z Eton i Sloug wniosli uzupełnienie do wniosku wznowiającego Krajowy Komitet Wykonawczy Partii Pracy do podjęcia wszelkich starań w kierunku uznania NRD jako suwerennego państwa z pełnym statusem dyplomatycznym, w którym postulują również uznanie linii Odra — Nysa jako ostatecznej granicy polsko-niemieckiej.

Spisek antyrządowy w Republice Kongo

Agencja AFP donosi z Brazzaville powołując się na rozgłoszonej oficjalnie Ludowej Republiki Kongo, iż władze tego kraju wykryły nowy spisek przeciwko rewolucji kongijskiej.

Nieco później wiceprzewodniczący Rady Państwa (rządu) wystosował apel do ludności wzywając ją, by zacieśniała swe szeregi i pozostawała czujna. (PAP)

Zakończenie obrad IMF i IBRD

W piątek w Kopenhadze zakończył się kongres Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF) i Banku Światowego (IBRD).

Kongres zajmował się tendencjami inflacyjnymi na świecie. (PAP)

W najbliższych dniach decyzja

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej o sezonie ogrzewania

Przepisy Ministra Górniczego i Energetyki regulujące warunki dla rozpoczynania ogrzewania, dają już formalne podstawy do ogrzewania budynków. Jednakże — jak informuje Ministerstwo Gospodarki Komunalnej — podejmując decyzję o rozpoczęciu ogrzewania tak wcześnie, jak nie miało to miejsca w innych latach, należy brać również pod uwagę prognozę pogody na najbliższy okres.

Prognozy te nie wskazują na dalsze obniżanie się temperatur, a nawet można liczyć się z możliwością lekkiego ocieplenia. Tak więc przedwczesne podjęcie ogrzewania, przy bardzo prawdopodobnym w tym okresie przerwaniu ogrzewania po paru zaledwie dniach

Ministerstwo Zdrowia informuje

Nie ma powodu do obaw przed epidemią czerwonych

Po zachorowaniach w Kraśniku Lubelskim — wiadomość o nowych przypadkach zachorowań na czerwone wśród uczniów Technikum Młynarskiego w Krajeńcu pow. Złotów. W ciągu sierpnia i września br. stwierdzono też przypadki czerwonych w Mirzach pow. Hrubieszów i w Lesznie w woj. poznańskim.

Jak informuje Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej — do 25 bm. zanotowano w Krajeńcu 165 przypadków zachorowań. Wszyscy chorzy uczniowie skierowani zostali do szpitala. Zdrowi są skrupulatnie badani, podobnie jak cały personel internatu szkoły. Na podstawie badań epidemiologicznych przypuszcza się, że przyczyną zachorowań było skażone mleko, stąd też szczególną „opieką” sanitarną otoczono miejscową mleczarnię. Do 25 bm. stwierdzono też w samym Złotowie 86 przypadków, w których podejrzewa się czerwone. Obecnie prowadzi się tam badania laboratoryjne. Przypuszcza się, że choroba trafiła do Złotowa tą samą „mleczną” drogą.

W sierpniu i wrześniu zanotowano w Polsce 4 ogniska czerwonych. Poza Kraśnikiem i Krajeńką, są to jeszcze osada Mirze w pow. Hrubieszów i Leszno w woj. poznańskim. W Kraśniku od 31 sierpnia do 10 września (wówczas zanotowano ostatni przypadek) zachorowało 125 osób. W mieście tym sytuacja jest już opanowana. W Mirzach, gdzie stwierdzono 26 zachorowań, ostatni przypadek miał miejsce 21 września. W Lesznie za chorowało dotychczas na czerwone 35 osób, a ok. 100 osób na błękitne. Źródłem zakażenia była żywność.

We wszystkich tych miejscowościach podjęto odpowiednie środki ostrożności. Chorzy są natychmiast przekazywani do

Uruchomienie zakładu przesyłowego gazu

25 bm. włączony został do krajowego systemu gazowego zakład gazu ziemnego w Jarosławiu.

W uruchomieniu uruchomienia tego obiektu wziął udział członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Krucek.

Zakład w Jarosławiu ma zapewnić większe dostawy gazu dla odbiorców przemysłowych i komunalnych w województwach: rzeszowskim, krakowskim, lubelskim, kieleckim, warszawskim, bydgoskim oraz na Śląsku, a w najbliższej przyszłości dla Trójmiasta i województwa gdańskiego. (PAP)

szpitali, przeprowadza się dodatkowe badania wody do picia, żywności i napojów dostarczanych ludności oraz wodociągów i kanalizacji. Wzmocniono nadzór sanitarny, szczególnie w zakładach produkujących żywność oraz w stołówkach i restauracjach. Zwraca się także uwagę ludności na konieczność szczególnego przestrzegania higieny osobistej, utrzymywania w czystości urządzeń sanitarnych itp.

Pomimo, że w roku bieżącym notujemy wystąpienie kolejnych ognisk czerwonych, to należy podkreślić, że do dnia 20 września br. wydarzyło się o 354 wypadki zachorowań mniej niż w analogicznym okresie ub. roku. W Polsce wskaźniki zachorowań na tę chorobę są na ogół dość niskie. W roku ubiegłym wskaźnik ten na 100 tys. mieszkańców wyniósł u nas 14,6. (PAP)

Wstrzymanie walk

Dokończenie ze str. 1
gotowości bojowej znajduje się 82 dywizja spadochroniarzy w Fort-Bragg.

WSTRZĄSAJĄCA RELACJA ZE SZPITALI W AMMANIE

Agencja Reutersa nadała w piątek obszerną relację swego korespondenta z Ammaniem, który stwierdza, że w mieście tym działają obecnie tylko trzy niewielkie szpitale, które są przepełnione. W jednym z nich znalazło schronienie zaledwie 125 osób podczas gdy ogólna liczba rannych i chorych przekracza 10.000. Szpitale pozbawione są lekarstw, wody i elektryczności, a nieliczne ekipy lekarzy i pielęgniarek nie są w stanie udzielić potrzebującym szybkiej pomocy. Dlatego też ranni umierają dziesiątkami — w dużej części z upływu krwi bądź zakażenia, bowiem niejednokrotnie musieli czekać trzy do czterech dni zanim zabrano ich z ulicy.

PROŚBA HUSAJNA O DOSTAWY Z USA

Rzecznik Departamentu Stanu USA, Robert McCloskey oznajmił w piątek, iż król Jordani Husajn zwrócił się oświadczeniem do rządu Stanów Zjednoczonych o dostawę żywności. Rząd jordański prosi również o amunicję.

Stany Zjednoczone — oświadczył rzecznik — uwzględnią w pierwszej kolejności prośbę o żywność.

Król Jordani przedstawił swą prośbę o dostawę żywności i amunicji podczas spotkania z ambasadorem USA w Ammanie Deanem Brownem, który w czwartek odwiedził go w pałacu królewskim.

Rzecznik Departamentu dodał, iż Stany Zjednoczone są poważnie zainteresowane losem pozostałych pasażerów z uprowadzonych samolotów. 33 spośród 39 zakładników, których los nadal nie jest znany, ma obywatelstwo amerykańskie. (PAP)

(Na str. 3 artykuł „U źródeł dramatu nad Jordanem”).

Echa lotu „Luny-16”

(Dokończenie ze str. 1)

innym ciele niebieskim i prowadzenia jej z powrotem wraz z próbkami gruntu księżycowego uzyskali pewną przewagę w dziedzinie badania planet. Stany Zjednoczone planują ze swej strony wysłanie na pokładzie „Apollo-15” prawdopodobnie w lipcu przyszłego roku, małego pojazdu, który umożliwi astronautom nieco dłuższy, niż poprzednio pobyt na Księżycu. W celu zbierania próbek. Dopiero w następnych latach zamierzają oni dokonać eksperymentów mających na celu wysłanie na inne planety stacji automatycznych. (PAP)

Nie 18000 lecz 180000 hektarów

Do informacji dotyczącej siewów jesiennych i wykopków („Głos” nr 227, z 24 bm.), zakradł się błąd korektorski. Powinno być: zasiano 180 000 ha poplonów ozimych, a nie jak z winy korekty wydrukowano 18 000 ha. Przepraszamy.

Polsko-belgijska umowa kulturalna

25 bm. podpisany został w Warszawie program realizacji umowy kulturalnej między Polską i Królestwem Belgii na lata 1971-1972.

Program zawiera szereg postanowień rozszerzających współpracę w dziedzinie nauki i kultury między obu krajami, a w szczególności w dziedzinie nauk ścisłych, technicznych, rolniczych i medycznych. (PAP)

Rekordowy urodzaj w Federacji Rosyjskiej

Federacja Rosyjska ma pełną możliwość uzyskania w tym roku zbiorów w wysokości 110 mln. ton zboża. Oświadczył to — jak podaje piątkowy numer dziennika „Sowiet-skaja Rossija” — min. rolnictwa federacji — Florentiew.

Z ogólnej powierzchni 71 mln. ha, objętych zbóżem, skoszone dotychczas 64 mln. Omlono zboże — 59,3 mln. ha, uzyskując przeciętnie 16,1 q z ha. (PAP)

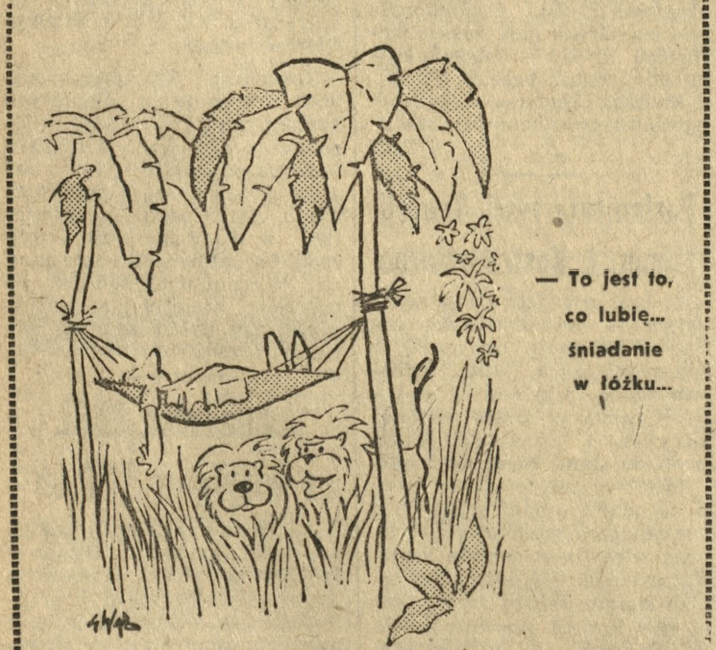
Awaria w Kopalni Soli „Wapno”

Po 47 godzinach walki z wodą — 25 bm. w godzinach rannych udało się ekipom ratowniczym w Kopalni Soli „Wapno” w woj. poznańskim ujarzmić żywioł, zagrażający zalaniem kopalni.

W czasie planowanego remontu szybu nr 1 kopalni w Wapnie, 23 bm. rano przez wyrwę w betonowej obudowie szybu wdarła się woda. Ponieważ pierwsze próby zalatania otworu nie przyniosły rezultatu — ściągnięto specjalistów, aby zmniejszyć napór wody. Brygady przedsiębiorstwa budowy szybów z Gliwic pod kierunkiem mgr. inż. Antoniego Mizi wykonały specjalne uzapadzenia z korkiem. Po wielu uciążliwych próbach udało się zatamować dopływ wody. Warunki pracy ekip ratowniczych były niezwykle trudne: dotkliwie zimno, ciemność i słona woda. Członkowie innych brygad wznosili tamę zabezpieczającą przed zalaniem poziomu.

Obecnie przystąpiono do usuwania skutków awarii. Trzeba wypompować około 3-6 tys. m sześciennych wody. Na szczęście awaria w kopalni „Wapno” zdarzyła się w czasie planowanego remontu postoi. Stąd przerwa nie powinna odbić się ujemnie na realizacji planów produkcyjnych tej kopalni. (PAP)

HUMOR I SATYRA



To jest to, co lubię...
śniadanie
w łóżku...

U źródeł dramatu nad Jordanem

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych pracowałem na Bliskim Wschodzie jako stały korespondent. Przemierzając wielokrotnie szlaki, na których rozgrywa się teraz krwawy dramat. Stąd garść poniższych refleksji.

Pustynia Jordania jest szara, brudna. Przypomina raczej step zawałony gruzem, spod którego wydobijają się gdzieś tam zielone trawy. Teren jest głęboko urozębiony.

W porównaniu z tym monotonnym, choć na swój sposób fascynującym krajobrazem, ta część Jordanii, która leży na prawym brzegu Jordanu, dziś pod okupacją izraelską, wydaje się oazą zieleni.

I to jest pierwsza geneza konfliktu. Od tysiącleci Bliski i Środkowy Wschód przenikał konflikt cywilizacji osiadłej i koczowniczej. Plemiona arabskie odciśnięte wprawdzie pięcioletnią religią i językiem na wszystkich ludach zamieszkujących wschodnie i południowe brzegi Morza Śródziemnego oraz w dolinach Tygrysu i Eufratu, ale nie zniwelowały różnic wynikałych z warunków ludzkiego bytowania.

Wojska króla Husajna rekrutowały się z pasterskich, koczowniczych plemion beduińskich. Palestyńczycy są ludnością osiadłą. Pierwszymi manifestowali zawsze wobec tych drugich coś na kształt poczucia wyższości mieszanego z pogardą. Palestyńczycy, stojący na stosunkowo wysokim poziomie rozwoju cywilizacyjnego, widzieli w Beduinach wrogi instrument feudalnej władzy. Feudalna Transjordanja dokonała po II wojnie światowej rozbioru Palestyny wspólnie z Izraelem.

W wyniku ostatniej agresji izraelskiej Jordania została wpełniona z powrotem w granice dawnej Transjordanii, z jedną wszelako zasadniczą różnicą. Znaczny procent ludności dzisiejszego państwa jordanjskiego stanowią dawni lud nowi uchodźcy palestyńscy. Ich świadomość odrębności została przez konflikt z Izraelem rozbudowana do tego stopnia, że wszelkie przyszłe uregulowanie pokojowe, które by zmusiło Izrael do wycofania się z okupowanych terenów jordanjskich, nie będzie oznaczać powrotu do status quo ante. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć tezę, że Jordania w swej dawnej postaci przestała istnieć definitywnie. Gospodarzami na ziemiach wyzwolonych będą chcieli być Palestyńczycy.

Jedynym warunkiem odbudowy dawnej Jordanii — gdyby misja Jarringa miała się powieść i gdyby Izrael wycofał się do granic sprzed ostatniej agresji — jest złamanie trzonu niepodległościowych tendencji palestyńskich, bez względu na dzielące je różnice polityczne. Dzieło to król Husajn podjął nie przypadkiem w tym samym okresie, kiedy zarysowała się ewentualność rokowań z Izraelem.

lem, jak dotąd torpedowanych przez Tel Awiw.

Ale obok tego jest jeszcze inne podłoże konfliktu, o wiele głębsze. Oto od kilkunastu lat, po przeszło sześciu wiekach całkowitego niemal uspienia o czułości narodowego, Arabowie kształtują się jako naród, względnie jako narody. Historia na to jeszcze nie odpowiedziała.

Jak dotąd szale odpowiedzi są nierówno obciążone. Na jednej ogromny potencjał emocjonalny, sprawiający, iż żaden przywódca arabski nie może wystąpić publicznie przeciwko idei jedności. Na drugiej — różnice w genezie cywilizacji, ustrojowej, różne garby i naloży ery kolonizatorów, wreszcie sprzeczności interesów arabskiej burżuazji powiększone nierównym obdzieleniem bogactwami naturalnymi, a przede wszystkim naftą.

Przez wiele wieków Arabowie szczyteli się, iż nie prowadzili walk między sobą. Po prawdzie było to trochę inaczej. Ale faktem jest, że w świadomości społecznej dominowało poczucie islamicznej solidarności. Islam nie uznaje walki klas. Jest jej zaprzeczeniem.

Ale naród jest pojęciem uwarunkowanym klasowo. Świadomość tego docierała długo do rzeszy arabskiej. Najważniejszą rewolucją antyfeudalną — w Egipcie — została w zasadzie dokonana bez przelewu krwi.

Zbrojnej rewolucji społecznej nie było również w wojnie domowej w Libanie w 1958 r. Linia frontu przebiegała tam z grubsza między chrześcijańskimi zwolennikami kontynuowania ścisłych związków z zachodem a większością ludności muzułmańskiej.

Także rewolucja irańska z 1958 r. — byłem jej naocznym świadkiem — nie przeciwstawiła sobie klas w zbrojnym starciu. Feudalizm już tak dojrzał do likwidacji, że wystarczyło usunąć dwór wraz z królem z kilkoma tysiącami pasów, by Irak stał się nieodwracalnie republiką.

Pierwsza rewolucja, która zrodziła krwawą wojnę domową, była rewolucja w Jemenu. Tam feudalizm nie był jeszcze do końca zmurszały. Posiadał swoje zaplecze społeczne, tak jak posiada je dzisiaj jeszcze w Arabii Saudyjskiej i częściowo w właśnie w Jordanii.

Od czasu rewolucji jemeńskiej proces klasowego kształtowania się narodu arabskiego — względnie arabskich narodów — wszedł na nowe tory. Jednocześnie wzrastanie się szeroka fala techniki XX wieku poczęła oddziaływać na zjawiska i formy poczucia narodo-

wego. W Jordanii spietrzyło się to wszystko naraz. Ale sprzeczności nie wybuchły same. Zapaliła je współpracująca ze sobą taktyka izraelskich agresorów i amerykańskich imperialistów. Zadra izraelska wbiła w arabski świat wrzawę przy spiesza kształtowanie się poczucia narodowego, ale jednocześnie rozdzieliła w tym świecie sprzeczności. W Jordanii wyra-

ziły się one w paroksyzmie, ostatecznie poważnie antyizraelski front.

Niemniej jasny jest cel polityki amerykańskiej. Bliski Wschód jest bodaj najważniejszym rejonem strategicznym świata: stykają się tu trzy kontynenty i do tego rejonu zasobnym w naftę, której brak — tym bliskowschodniej — daje się powoli odczuwać w Europie zachodniej.

Do niedawna wschodnie brzegi Morza Śródziemnego stanowiły rewir imperializmu. W ciągu ostatnich kilkunastu lat sytuacja ulegała ciągłej zmianie i to stale na niekorzyść obecności mocarstw zachodnich. Izrael nie jest w stanie zahamować erozji pozycji zachodu. Przeciwnie. Pobudza procesy narodowo-wyzwoleńcze.

Logika sprzeczności i logika walki sprawiła, że walczące kraje arabskie znalazły naturalnego sojusznika i przyjaciela w państwach socjalistycznych, a przede wszystkim w potężnym Związku Radzieckim. Radziecka obecność polityczna i militarna w tamtej części świata krepuje swobodę manewru sił imperialistycznych. Jeśli nie dojdzie do interwencji zbrojnej USA w Jordanię, to głównie z tego względu. Dyplomacja radziecka — jak wiemy — zabiegała też o położenie kresu bratobójczej walce.

Ale problem, który doprowadził do tak strasznego dramatu jakim stała się wojna domowa w Jordanii, mogą być rozwiązane tylko przez samych Arabów. Nie wygląda na to, by rozwiązanie to stało się obecnie łatwiejsze. Kolejne rozdziały świadomości narodowej i klasowej są złożone i bolesne. Wydało mi się, że w stronach walczących ze sobą w Jordanii nie należy widzieć desperatów, lecz — niestety — jedną z tragicznych prawidłowości historii. Tym tragiczniej szei w swych formach, że o tyle opóźnionej.

RYSZARD WOJNA

O bietywne oceny pracownikom pomagają tym ostatnim uświadomić sobie swoje braki, a szefom — prowadzić prawidłową politykę personalną. Słusznie więc ustawa (z 1968 roku) o pracownikach przeżył rad narodowych wprowadziła obowiązek okresowej oceny funkcjonariuszy aparatu administracji.

Złe jednak, że przy tej swego rodzaju weryfikacji obowiązują skrajne oceny: dodatnia i ujemna. Z góry można było przewidzieć, że ujemne oceny otrzymają zły pracownicy, natomiast dodatnie — znakomici i dobrzy. A co z przeciętnymi?

Okazało się, że ci ostatni znaleźli się wraz z znakomitościami w jednej grupie. Wolno tak domniemywać, skoro np. w Prezydium WRN w Poznaniu, gdzie zatrudnionych jest ponad 800 osób, tylko dwie otrzymały oceny ujemne, a tego rodzaju rezultat stanowi zjawisko typowe w skali ogólnokrajowej.

Mniejsza już nawet o to, że owo stwierdzenie — niemal wszyscy pracownicy posiadają właściwe kwalifikacje moralne i zawodowe — nie bardzo trafia do przekonania w zestawieniu z niektórymi mankamentami w funkcjonowaniu urzędów rad. Niepokoje fakt, że rezultaty niedawno przeprowadzonych ocen mogą demobilizować niektórych pracowników. Chodził właśnie o tych przeciętnych, którzy otrzymali oceny dodatnie (takie same jak wzorowi pracownicy). Można sądzić, że te oceny raczej nie będą dla nich bodźcem do doskonalenia przydatności zawodowej.

Wydało się przeto, że obowiązujący sposób oceny (ocena: ujemna — dodatnia), należałoby zmienić: skalę rozszerzyć, bardziej niż obecnie zróżnicować. Pozwoli to wnikiwiej poznać sytuację kadrową, precyzyjnie określić jej potrzeby i dostosować do niej system przygotowywania kadr dla administracji.

Stworzenie takiego systemu jest zadaniem niezwykle trudnym ze względu na wymogi jakie stawia życie pracownikom przeżył rad. Powinni to być ludzie o wysokiej świadomości społeczno-politycznej, specjaliści w określonej dziedzinie

Kadry dla administracji

EDUKACJA Z OPORAMI

(np. w rolnictwie czy też w gospodarce komunalnej) i nadto administratorzy. Nie ma w naszym kraju ani jednej uczelni, która przygotowywałaby takie kadry dla rad narodowych. Np. absolwenci Wyższej Szkoły Rolniczej są znawcami rolnictwa, ale nie mają pojęcia o no woczesnej organizacji i technice administrowania. Z tej też przyczyny absolwent wyższej uczelni przyjeżdż do pracy w prezydium odbywa roczną praktykę, by stać się również administratorem. Niestety, efekty praktyk są również liche.

W ostatnich 3 latach około 1200 osób, po odbyciu praktyki, zdało egzamin kwalifikacyjny i zostało pracownikami przeżył rad województwa poznańskiego. Niepokoje to, że 80 procent praktykantów otrzymało ogólne oceny dostateczne ze względu na mały zasób wiedzy o administrowaniu.

Ale właściwie nie może być inaczej, skoro roczny staż przebiega w sposób sprzeczny z istotą stażu. Oto młody pracownik przyjmowany jest na etat zwolniony przez kwalifikowanego pracownika i zleca mu się wykonywanie konkretnych zadań. A więc w myśl zasady: utopi się lub nauczy pływać. Dodać bowiem trzeba, że szkolenie praktykantów odbywa się stosunkowo rzadko (w niektórych prezydiach raz na dwa miesiące), a opieka roztaczana nad nimi ma często charakter iluzoryczny. Wielu działaczy rad sądzi, że sytuację w tym zakresie poprawiłoby utworzenie etatów praktykanckich. Będzie to z pewnością istotne novum, jeśli spowoduje intensyfikację szkolenia i adaptacji młodych pracowników w radach narodowych. Mowa o adaptacji, bo wiem znaczny odsetek osób, które zakończyły praktykę w prezydiah PRN, odchodzi stamtąd już po praktyce lub nieco później.

Kto zostanie, a pragnie zgłębić tajniki administrowania może starać się o przyjęcie na

Zawodowe Studium Administracyjne. Szanse są jednak nie wielkie. W bieżącym roku na ZSA przy UAM dostało się tylko 12 spośród 40 pracowników rad naszego województwa — kandydatów, którzy zdali egzamin wstępny. Są tacy, którzy próbowali już trzy razy ale trzykrotnie odprowadzono ich z niczym ze względu na brak do statecznej liczby miejsc na ZSA.

Ogólnie rzecz biorąc niezbyt wielu pracowników aparatu administracyjnego rad naszego regionu wyraża chęć studiowania. W tym roku o przyjęcie na różne kierunki studiów ubiegały się łącznie 134 osoby. Ogromna większość chciała studiować administrowanie i prawo, tylko 8 pragnęło dostać się na Politechnikę, a zaledwie 3 na WSE.

A przecież w prezydiah potrzebni są nie tylko znawcy administracji, ale również specjaliści z różnych dziedzin. Dowodzi tego chociażby fakt, że jedynie 12,3 procent pracowników przeżył rad PRN ma wykształcenie wyższe. Wydało się, że zdobywających takie wykształcenie byłoby więcej niż obecnie, gdyby pracownik, który otrzymuje dyplom, nie tylko uzyskał wyższe uposażenie (tak jest), ale również awansował na wyższe stanowisko. Ten ostatni postulat często nie jest realizowany.

Jest jeszcze tzw. szkolenie wewnętrzne, które ma podnosić kwalifikacje pracowników zarówno w różnych specjalnościach jak i w sztuce administrowania. Powiedziiano to może zbyt górnolotnie, bowiem doskonalenie tego typu, prowadzone w radach najniższego stopnia, najczęściej polega na przypominaniu obowiązujących przepisów (np. KPA lub na za znajmianiu z nowymi normami prawnymi albo też po prostu na omawianiu aktualnych problemów ekonomicznych, społecznych i politycznych; jest to potrzebne, ale przecież niewystarczające.

Pracownicy rad wyższych stopni biorą natomiast udział w zajęciach szkoleniowych stojących niejednokrotnie na odpowiednim poziomie. Mimo to ta forma doskonalenia może mieć charakter jedynie uzupełniający.

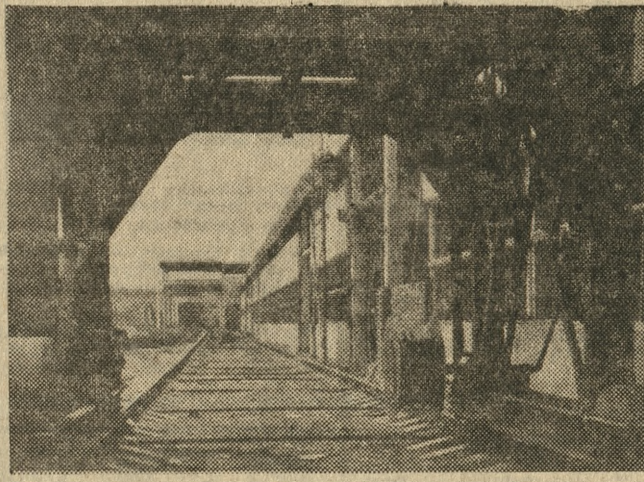
Podstawowe sposoby przygotowywania pełnowartościowych kadr dla administracji to te, o których mówiliśmy poprzednio ukazując, że sporo problemów czeka tam na rozwiązanie. Chodzi o taki system edukacji (począwszy od szkolnictwa a skończywszy na doszkaleniu podczas służby), który zapewniłby systematyczny dopływ wysoko kwalifikowanych pracowników. Bez tego niełatwo będzie administracji sprostać coraz bardziej skomplikowanym zadaniom.

MICHAŁ ŁUCZAK

Prawie we wszystkich województwach, a przede wszystkim w Warszawie, Gdańsku, Łodzi i na Śląsku powstają wielkie fabryki domów. Od mniej więcej roku budowany jest również Bydgoski Kombinat Domów. Cykl jego narodzin przebiegał na 24 miesiące skrócono o 90 dni. Dokonano także korekty wielkości planowanej produkcji docelowej. Zamiast 8700 izb, można tu będzie produkować rocznie 11500 izb. Inwestycja bydgoska kosztuje 369 mln zł. Wykonawcą jest według projektu konstruktorów ze Związku Radzieckiego. Z ZSRR pochodzi również podstawowe maszyny i urządzenia do produkcji domów. Na zdjęciu: fragment budowy.

CAF — fot. — Gill

Fabryki domów



Na głównych inwestycjach Wielkopolski

Bieg do planowego... terminu

nie nadają za potrzebami kraju. Od rozmiarów więc owej produkcji zależą rozmiary programów budowy mieszkań, szkół, sklepów, fabryk itp. Im szybciej ruszy zakład w Pile, tym lepiej.

I wreszcie budowa wydziału elektrokorundu w Kole. Żadna fabryka metalowa w kraju nie może pracować bez tarcz szlifierskich. Tarcze te muszą być ostre i twarde jak diament. Sprowadzaliśmy je z zagranicy i to po słonych cenach. Chcemy się od tego importu uwolnić. Wydał nam duże pieniądze na budowę Zakładów Materiałów Sierpnych w Kole. Zakończenie budowy wydziału elektrokorundu pozwoli zbierać plony z tej inwestycji.

Kosztorysowa wartość tych 4 inwestycji sięga 5 miliardów zł (dokładnie 4758 mln zł). Od chwili rozpoczęcia robót do końca sierpnia br. na obiekty te wydano 48,2 procent sumy kosztorysowej. Zakładając więc, że kosztorys jest ułożony prawidłowo i nie ulega zmianie, budowa tych obiektów zbliża się do półmetka. W praktyce stopień zaawansowania poszczególnych obiektów jest różny. Wy-

twórnia materiałów w Pile zrealizowana jest w 79,6 procentach, odkrywka „Józefin” — w 55,8, walcownia aluminium — w 37,9, a wydział elektrokorundu — w 34,9 procentach.

Różny jest też stopień zaawansowania robót na tych budowach — w bieżącym roku.

Na budowie odkrywki „Józefin” planowano wykonać w tym roku prace i zakupy maszyn o łącznej wartości 549,5 mln. zł. Wykonano do końca sierpnia roboty za 304,2 mln. zł, czyli 55,4 procent planu rocznego. Budowa nie biegnie zgodnie z harmonogramem. Inwestor i wykonawcy sygnalizują opóźnienia w dostawach maszyn z importu oraz mechanicznych i elektrycznych elementów transporterów taśmowych z katowickiego „Polmagu”.

Nawarstwiają się też zaległości na budowie walcowni aluminium. Tegoroczny plan nakładów został wykonany w 53 procentach. Jeśli w ciągu najbliższych tygodni wykonawcy nie zdołają przygotować sobie fron-

tu robót na zimę (pokryć dachem i oszkląć główny budynek walcowni), to termin oddania tej inwestycji do użytku może stanąć pod znakiem zapytania.

Podobną sytuację obserwujemy w Kole. Tegoroczne nakłady na budowę wydziału elektrokorundu do końca sierpnia zdołano przerobić tylko w 40 procentach. Tu także wykonawcy tłumaczą opóźnienia brakiem materiałów budowlanych i — dodatkowo — niedoborem sił roboczych.

Nieco lepiej niż w Kole jest w Pile. Na tutejszej priorytetowej budowie Zakładu Produkcji Elementów Budowlanych, do końca sierpnia zdołano przerobić 54,9 procent planowanych na ten rok środków. Ekipy budowlane spisują się tu dobrze. Gdyby to od nich tylko zależało, wykonaliby tegoroczne zadania przed terminem. Ale tempo robót hamują nieterminowe dostawy maszyn i urządzeń. Np. Huta „Ferrum” do końca sierpnia nie zdołała nadać specjalnego zbiornika, który warunkuje

celowość dalszych robót budowlano-montażowych.

W sumie, planowane na bieżący rok nakłady finansowe na te 4 obiekty do końca sierpnia zdołano zrealizować w 53,4 procentach. Opóźnienie robót jest więc znaczne, a stawka wchodząca w grę coraz wyższa.

Główną przyczyną powolnego tempa robót są nieterminowe dostawy maszyn i urządzeń oraz niektórych materiałów budowlanych, w pierwszej kolejności stali i konstrukcji stalowych oraz kruszew. Trudno zrozumieć dlaczego tak się dzieje. Przecież układając tegoroczne plany, dopasowywano zamówienia do możliwości materiałowych. Poza tym zarówno maszyny, jak i materiały, chociaż z opóźnieniem, to jednak się „znajdują”. Dlaczego nie wtedy, kiedy są najpotrzebniejsze; w ustalonym terminie?

Z wytworzonej sytuacji trzeba wyciągnąć wnioski. Może bilanse są prawidłowe, tylko na szczeblach dystrybucyjnych panuje bałagan? Takie przypadki już się przecież zdarzały.

Do końca roku pozostały zaledwie trzy miesiące a jest to ostatni rok obecnej 5-latk. Nie należy jej zamykać zaległościami.

PIOTR CHOJNACKI

Spośród kilkuset mniejszych i większych obiektów inwestycyjnych, realizowanych w br. na terenie Wielkopolski, cztery mają szczególne znaczenie dla gospodarki narodowej: Są to: nowa kopalnia odkrywkowa węgla brunatnego „Józefin” w zagłębiu konińskim, walcownia aluminium w Hucie „Konin”, Zakłady Elementów Budowlanych w Pile oraz wydział elektrokorundu w Zakładach Materiałów i Wyróbów Sierpnych w Kole.

Na węgiel z odkrywki „Józefin” czekają tamtejsze elektrownie. Stare odkrywki pomalą się wyczerpują. Jeśli józefinśka nie ruszy w terminie, mogą nastąpić kłopoty z zaopatrzeniem kraju w energię elektryczną, a do tego dopuścić nie wolno.

Rozruch walcowni aluminium jest warunkiem szybkiego zwrotu miliardowych nakładów poniesionych na budowę Huty. Wypełni ona bowiem dotkliwą lukę w zaopatrzeniu krajowego przemysłu i budownictwa w lekkie metale konstrukcyjne. Bo w tej chwili Polska jest jednym z największych producentów surowego aluminium w Europie, lecz tzw. nasycenie naszej gospodarki tym metalem nie jest wielkie. Przyczyna: Huta wytwarza aluminium w bryłach a gospodarka potrzebuje blach, rurek, kształtowników, folii itp. Wyrobów. Walcownia stworzy warunki do zaspokojenia tych potrzeb.

Znaczenia budowane w Pile wytwórni materiałów budowlanych nie trzeba chyba szerzej wyjaśniać. Od wielu lat produkcja tych materiałów

„CZERWONY PŁASZCZ” — film produkcji duńsko-szwedko-islandzkiej. Scenariusz i reżyseria: Gabriel Axel. Zdjęcia: Henning Bendsen. Wykonawcy: Signe — Gitte Haenning, Hagar — Oleg Widow, konung Sigvor — Gunnar Björnstrand, jego żona — Eva Dahlbeck, wdowa po konungu Hamundzie — Brigitte Federspiel, Bilvis — Johannes Meyer, Bolvis — Hakan Jahnberg, Hildegal — Manfred Reddemann. Hake — Henning Palmer i inni.

Czerwony płaszcz” reklamuje się jako najdroższą, pierwszą w tej skali produkcję skandynawską. Rzecz robi też wrażenie. Eastmancolor i sześciokrotny ekran prezentują pejzaże i landzkie fascynująco. Zdjęcia są wyjątkowo mocną stroną filmu. Islandzki pejzaż jest przejmująco ubogi, ponury, w tonacji szarej. Ale jest w nim też majestat, wspaniałość, zaiste godna oprawa tragedii, która dzieje się na naszych oczach.

Bo oto oglądamy Romea i Julię albo też Tristana i Izoldę czy inną parę tragicznych kochanków w wydaniu Wikingów przed tysiącem lat. Poępna saga o dramacie miłości Signe i Hagbarda pochodzi od duńskiego pisarza z XII wieku i wielokrotnie była potem przerabiana. Jest to więc historia z autentycznego zapisu historycznego, odcisnięta mocno w świadomości Duńczyków i innych Skandynawów. Nie dziwmy się więc, że gdy główną rolę w filmie objął aktor radziecki

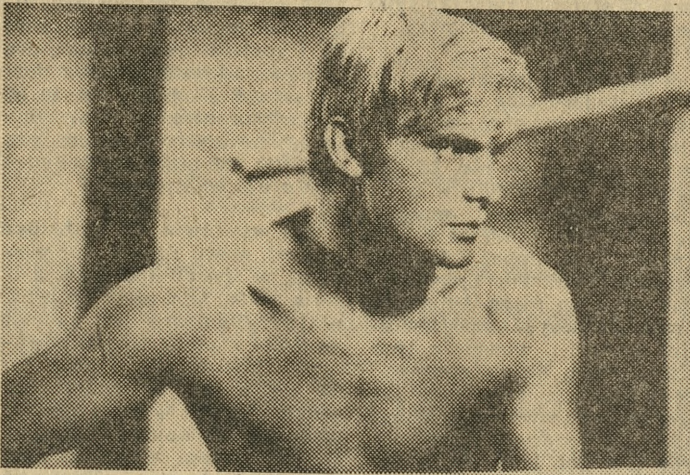
Oleg Widow podniósł się głośno protestu. To przecież tak jakby Wołodjowskiemu w polskim filmie miał zagrać aktor hiszpański. Też wątpliwościom nie byłoby końca. Że jednak Widow warunkami fizycznymi idealnie odpowiada wyobrażeniom o wyglądzie klasycznego Wikinga, a gra przy tym znakomicie — wszyscy się w końcu z tym pogodzili.

„Czerwony płaszcz” jest eposem o miłości. Ale także o wiarołomstwie i zdradzie, a przede wszystkim chyba o uwarunkowaniach obyczajowych, które sprawiają, że wyrzynają się ludzie nie przeciwko sobie nie mający. Dla samej tradycji zemsty rodowej, dla swoistości rozumianego honoru. Tak zresztą do dziś bywa na Korsyce czy w południo-

wej Italii, z czym tyle razy zapoznaliśmy nas filmowcy włoscy.

Więc tragedia, miłość i zbrodnia. Ale rzecz ma iść o westernowy dramatyzm. Galopady po bezludnych, kamienistych i posępnych wybrzeżach wypełniają chybą połowę filmu. Wiele poe dynków, tak długich, że aż nużących widza. Mimo ogólnie powolnego — jak to w eposie — tempa akcji, jest ona wystarczająco uduchowiona, by trzymać uwagę. Postaci wyraziście skonstruowane, na dobre i złe. Także jak w westernie.

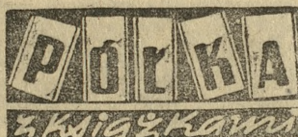
Oczywiście, my oglądamy film zapewne inaczej niż Skandynawowie. Nas porwają głównie kostiumy mowo-westernowa warstwa filmu. Romantyczno-sentymentalny wątek treściowy pewnie znacznie



mniej. Warto sobie zdawać z tego sprawę, gdy chce się być cudzoziemcem przyjmującym np. „Pa na Wołodjowskiemu” inaczej niż przygodę historyczną. Ale oni tego inaczej nigdy nie przyjmą. Patrząc na biatyki i zdrady o-wych Wikingów, możemy sobie w pełni zdać sprawę z tych reakcji. My tego też nie możemy przyjąć inaczej. A w takiej Danii tragedia tych wikingowych kochanków wyciska niejedną grzbą łzę.

Kinematografię duńską znamy bardzo mało. Z tego co nam do tąd pokazywano moglibyśmy przypuszczać, że produkuje się tam tylko komedie, zresztą dobre. „Czerwony płaszcz” ukazuje nam inną stronę tej kinematografii. Interesującą.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



Jan Garewicz — „Schopenhauer”. seria „Myśli i ludzie”. Wiedza Powszechna, str. 231, zł 15.
Henryk Sandner — „Człowiek zmienia przyrodę”. seria „Omega”. Wiedza Powszechna, str. 124, zł 10.
Wojciech Sulewski — „Lasy Parczewskie”. Biblioteka Wiedzy Historycznej. Wiedza Powszechna, str. 271, zł 25.

SOBOTA

10.30 — „Miłość od pierwszego wejrzenia” — film seryjny — „Szczęście małżeńskie” (odc. 1).
20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny.
21.10 — Teatr TV — Gerhard Hauptmann — „Futro bobrowe”. Wykonawcy — aktorzy scen krakowskich.
10.30 — „Miłość od pierwszego wejrzenia” — film seryjny — „Szczęście małżeńskie”.
10.55 i 21.40 — „Zabawna buzia” film fab. prod. USA — TV.
15.20 — TV Kurs Rolniczy — „Organizacja produkcji pszcz.”
15.55 — Film krótkometrażowy.
16.05 — Film krótkometrażowy.
16.25 — „Kobieta współczesna”.
16.40 — Teatr Młodego Widza: Ludwika Woźnicka wg Marka Twaina „Tomek Sawyer detektyw”. Reżyseria i realizacja Michał Bogusławski.
18 — Spotkania z przyrodą.
18.25 — Film.
18.35 — Reportaż.
20.20 — Kabaret Starszego Pana „Scizana” — tekst i reżyseria — Jeremi Przybora. Wykonawcy — Irena Kwiatkowska, Kalina Jedrusik, Elżbieta Bojanowicz, Wiesław Michnikowski, Czesław Roszkowski, Cezary Julek, Wojciech Rajewski, Adolf Dymasz, Jerzy Bielenia, Zdzisław Leśniak, Jan Stanisławski, Wiesław Golas i Jeremi Przybora.

NIEDZIELA

8.15 — TV Kurs Rolniczy — „Organizacja produkcji pszcz.”.
8.50 — Przypominamy, radzimy.
9 — Dla młodych widzów — „TV Klub Śmiały”.
9.30 — „Chłopak i dziewczyna” — radziecki film fab.
10.35 — Gra Orkiestra Ireneusza Wilkarka.
11 — Transmisja z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Pogoń (Szczecin) — Legia (W-wa).
12.45 — „Przemiany”.
13.15 — „Pieśni szkockie” — program z cyklu „Muzyka i architektura”. Scenariusz — Wojciech Dzieduszycki, Gra Zespół Kameralny Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu.
13.50 — Teatr Młodego Widza — Jan Christian Andersen: „Krasnoludek”. Adaptacja — Alina Korta. Reżyseria i realizacja — Joanna Koenig.
14.20 — Film z serii „Bonanza”.
15.10 — „W obiektywie” — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych.
15.40 — Transmisja z zawodów żużlowych o Puchar Rybnickiego Okręgu Węglowego.
16.50 — Z cyklu „Piórkami i węglem”.
17.15 — Studio 63 — „Dwa skrzydła” — poezja Władysława Broniewskiego. Wybór i reżyseria — Andrzej Brzozowski.
18.05 — Polska Kronika Filmowa.
18.15 — Klub Sześciu Kontynentów.
20.05 — „Zapraszamy na pół czarnej”.
21.05 — „Jowita” — polski film fab.
22.35 — Magazyn sportowy.

CODZIENNE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 14.25 i po godz. 22.50 z wyjątkiem wtorku, czwartku, soboty i niedzieli. (b)

Żołnierz i poeta

pełnieniem wspomnień o samym K. K. Baczyńskim i jego rodzinie, pisanych przez Iwa skiewicza, St. R. Dobrowolskiego, J. Przybosa, B. Suchodolskiego, L. M. Bartelskiego, M. Czerwińskiego, J. Zagórskiego i wielu innych. Książka daje bogaty malunek sylwetki poety-żołnierza, którego jednak nie przysypie kurz

fił się zdobyć na takiego myśliciela i poeta! go tak okrutnie nie zniszczyć”. O legendzie złej i dobrej, ale głównie tej pierwszej, narosłej wokół Brzozowskiego pisze szeroko i analizuje ją w interesującej przedmowie Mieczysław Sroka. „Listy” są lekturą zwłaszcza dla zorientowanych w epoce, lekturą i wstrząsającą nie kiedy i myślowo przepiękną.

I jeszcze jedna pozycja o charakterze i wadze daleko wybiegającej poza zwykły fakt edytorski. Myślę o dwóch opasłych tomach, wydanych w ramach „Biblioteki Studiów Literackich”, wyszłych spod pióra Marii Dłuskiej — „Studia i rozprawy”. Jest to ogromny wybór wyśmienitych prac wersologicznych, przede wszystkim związanych z wersyfikacją polską, ale również i z wersyfikacją ogólną. W tomie drugim zawarte zostały prace o Janie i Piotrze Kochanowskim, o Mickiewcu i Kopnickiej, a także pasjonujące niekiedy studia teoretyczne z pogranicza prozy i wiersza. Każdy kulturowy człowiek, związany uczuciowo ze słowem polskim, znajdzie tu dla siebie nie tylko wiele rzeczy i spraw odkrywczo nowych, prosto choć mądrze podanych, ale i przeżyje niekiedy chwile prawdziwego wzruszenia, dzięki autorce odkrywając w polszczyźnie nowe pokłady doznań.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Z książką na ty

czasu, który żyć będzie w literaturze i w ludzkiej pamięci.

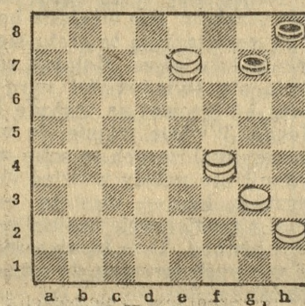
Słusznie podkreśla Jarosław Iwaszkiewicz w swych uwagach w „Życiu Warszawy”, iż niewątpliwie ewenementem kulturowym jest opublikowanie przez Wydawnictwo Literackie w dwóch potężnych tomach (wspaniałe cacko edytorskie) „Listów” Stanisława Brzozowskiego. Brzozowski, myśliciel, pisarz, krytyk, teoretyk, jest zarazem jedną z najtragiczniejszych sylwetek twórczych w naszych dziejach, a zarówno osoba jego, jak w mniejszym stopniu twórczość są przedmiotem nieustających od paru pokoleń kontrowersji. Mądrze pisze Iwaszkiewicz, iż „Listy” Brzozowskiego (jak jego los i jego twórczość) są świadectwem losu tego narodu, który potra-

Krakowska oficyna wydawnicza wzbogaciła biblioteki w kilka szczególnie cennych pozycji. W porę, bo w trakcie rocznicowych wspomnień z Powstania Warszawskiego, wyszły dwutomowe „Utwory zebrane” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, najwspanialszego, rozkwitającego talentu, porównywanego w skali ze Słowackim; jednak nie było mu dane w pełni rozwinąć się, poległ bowiem w Powstaniu Warszawskim. Opracowany przez Anielę Kmita-Piorunową i Kazimierza Wykę wolumen mieści wszystko, cokolwiek ze spuścizny po młodym poecie udało się zebrać — całość znanej jego poezji i prozy. Twórczość Baczyńskiego ma w naszej literaturze takie znaczenie, iż nie można nawet pominąć się o próbę określenia jej bliżej w krótkim komentarzu. Baczyńskiego trzeba czytać, zwłaszcza młodym pokoleniom, by wiedzieć prawdę o wielkich miłościach do kraju, ludzi i sztuki.

Jednocześnie ukazało się nowe, poprawione i poszerzone, a zredagowane przez Zbigniewa Wasilewskiego, wydanie tomu wspomnień o Krzysztofie Kamile Baczyńskim — „Żołnierz, poeta, czasu kurz...”. Piękny to tom, głęboko po ludzku ukazujący sylwetkę poety, który poległ mając lat 23, a już zdążył najmocniej i najpełniej wyrazić, jak pisze Z. Wasilewski, „dramat swego pokolenia: porażonych śmiercią — walczących”.

Książka zawiera masę zdjęć, często w ogóle dotąd nieznanych, ale są one tylko uzu-

Diagram nr 23



Białe zamykają czarnego pionka

O zadaniach warcabowych

W kompozycji warcabowej zadanie nie zajmuje miejsca szczególnie. Zarówno zadanie jak i studium warcabowe jest sztucznym układem bierki skonstruowanym przez autora. W studium droga do wygranej lub do remisu jest ozdobiona subtelnymi, wszechstronnie obliczonymi posunięciami. Rozwiązanie studium zakłada grę ekonomiczną, nie oddaloną od żywej gry. Natomiast w zadaniu, gdzie celem jest wygrana wyłącznie przez zamknięcie (za blokowanie) bierki lub bierki stroj przeciwnej, gra toczona jest z fantazją. W pozycji wyjściowej przewaga białych zwykle jest miazdzą. Oczywiście, nie chodzi o wygranę w prosty sposób. Tutaj białe muszą oszczędzać bierki przeciw-



nika po to, by móc je blokować. W osiągnięciu zaś tego celu szafują hojnie swoim materiałem. Rozwiązania mogą być bardzo efektowne. Będąc sztuczną pozycją, zadanie warcabowe podlega niemniej wszystkim prawdom gry w warcaby.

Partie mistrzów

Warto prześledzić styl gry radzieckich warcabistów. Oto dwie partie:

Kukujew

Woronow

II championat ZSRR, 1925 r.

1. cb4 de5 2. ba5 bc5 3. ef4 ed6
4. bc3 fg5 5. cb4 ge3 6. f:f6 ge5
7. gh4 hg7 8. hg3 gf6 9. de3 fe7
10. gh2 cd4 11. e:c5 hg5 12. gf4 f:eg
13. ab6 c:c3 14. ab4 c:a5 15. ed2 d:b4
16. d:f8 i czarne poddały się.

Indin

Woronow

Mistrzostwa Moskwy, 1968 r.

1. cb4 fe5 2. dc3 gf6 3. ed2 ba5
4. bc3 d:b4 5. a:c5 hg7 6. ef4 hg5
7. fd6 c:e5 8. gh4 gf4 9. ba3 bc7
10. ab4 cb6 11. cb2 b:d4 12. de3 f:d2
13. c:e1 a:c3 14. hg5 f:h4 15. fe3 d:f2
16. b:h8 i czarne poddały się.

Rozwiązanie zadania (p. diagram nr 23): 1. g3-h4 gf6 2. e:g5 hg7 3. gh6 gf6 4. hg7 f:h8. Tym manewrem, ofiarą damki, białe cofają czarne na pole h8, by wygrać czas na skonstruowanie pozycji zamykającej. 5. f4-g3 hg7 6. gf2! gh6 7. hg5 h:f4 8. hg3 f:h2 9. fg1x. 6. ...gf6 7. hg5 f:h4 8. hg3x 1. ...gh6 2. h4-g5 hg7 3. ef6 g:g3 4. h:f4x

Tak więc, rozwiązanie zawiera trzy warianty. Białe zamykają czarnego pionka na polu h2, h4 lub h6.

500 razy o ZSRR

Nakładem Wiedzy Powszechnej ukazała się bardzo ciekawa i pożyteczna publikacja, która w formie rozrywkowej — pytania i odpowiedzi — po daje komplet wiadomości o Związku Radzieckim: jego historię, drogi rozwoju, osiągnięcia; przypomina, jak w różno rodnych dziedzinach narody Kraju Rad osiągnęły podziwu godne wyniki, od lat Rewolucji, kiedy państwem kierował Lenin — aż po erę lotów orbitalnych i siłowni atomowych. Książeczka na pewno wypełni niejedną lukę w naszych wiadomościach o ZSRR. (API)

WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ



Obiad upłynął dość szybko, Ewa spieszyła się załatwić jakieś sprawunki przed wykładami, pożegnała się pierwsza, po niej wyszł Strohmayerowie, uregulował rachunek i powiedział do Trudy, gdyśmy się znaleźli na ulicy.

— Czy ty jeszcze musisz być w biurze?
— Ach! Na krótko, ale muszę.
— No to cię odprowadzę, zaczekam i machniemy się razem na wykłady...
— Dostaniesz! Kato! Ty zawsze wszystko dobrze obmyślisz. Dochodził do gmachu „Maggi”, gdy Truda złapała mnie za łokieć.
— Kato... — szepnęła przejęta — chcesz zobaczyć... wodza?
— Noo... owszem. A gdzie ty go widzisz?
— Nigdzie. Już przyjechał. On do nas wjeżdża tą bramą z boku, zresztą inni dygnitarze tak samo — mówiła szybko. — Jakież dziś pewnie ważne posiedzenie w sali kolumnowej, ale jeżeli chcesz, to cię przeprowadzę na antresolę, tam jest ciemno i ciebie nie będzie widać, a ty możesz ich wszystkich zobaczyć. Chcesz?
— Kto by nie chciał? Prowadź!
— Truda, przejęta tym, że może mi jako wzorowemu Niemcowi-patriocie zrobić wyjątkową przyjemność, złapała mnie ponownie za łokieć, przeprowadziła szybko na drugą stronę ulicy; wpadliśmy do gmachu z takim zapałem, z takim impetem, że musiałem ją osadzić.
— Udi, spokojnie, bo nas obsługa weźmie za łeb i odwiezie tam, gdzie byłem dziś rano.

Przeszliśmy na czwarte piętro, potem korytarzem obok gabinetu Trudy i Koeniga, dalej jakimiś schodkami w dół, znowu korytarzem i schodkami w górę, gdzie stanęliśmy przed drzwiami, które Truda otworzyła ostrożnie.

Była to antresola biegnąca wokół sali kolumnowej, przeznaczonej na konferencje. Środkiem urządzony był świetlik, w którym brakowało wielu szyb. Truda podprowadziła mnie do jednej z takich luk.

— Ten w środku — szeptała — w mundurze partyjnym, to wódz... W lewo pułkownik Guderian, generał von Weichs, pułkownik Litzmann, generał Fressmann i Himmler. Na prawo od wodza, Canaris, nasz stary, pułkownik Ritherholm, tego czwartego nie znam... Czekaj... przejdźmy na drugą stronę, zobaczmy, kto siedzi na przeciwko wodzom...

Na palcach chłuteńko, ostrożnie ruszyliśmy wokół antresoli, podczas gdy Hitler mówił:

— „Ja, moi panowie, mam już dość waszego gadania na temat tego, czego zrobić nie możemy i dlaczego nie możemy! Naród oczekuje od nas dalszych kroków naprzód, zmierzających do starcia w proch hańby traktatu wersalskiego, kroków do potęgi, do siły, a nie dreptania w kółko i szarpania się z wewnętrznymi trudnościami, których musimy się wstydić...”

— Ten za Himmlerem, to pułkownik von Bock — szeptała Truda — a dalej to już Goebbels. Jest jeszcze Schacht... Generałowie nie wszyscy, nawet najważniejszych nie ma, za to od nas całe kierownictwo...

— Tsi! za głośno szepcesz! — zwróciłem jej uwagę. — A jak by tu ktoś obcy wszedł?

— Obcy? Kogo ty masz na myśli. Jakiegoś komunistę? Zmachowca?

— Gdyby wszedł zamachowiec, to nim by mnie zobaczył, ustrzelilibym go jak kaczkę... Ale gdyby wlaź ktoś od nas?

— To powiedz, że przyszliśmy tu po akta. Patrz! ile tu szaf! Czekaj no, jedna szafa otwarta, wyjmij ze dwie, trzy teczki, żeby w razie czego mieć coś w ręku dla zamydlenia oczu...

TEATR
POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 19 „Pierścienie wielkiej damy”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERET — KA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynny.

KINO
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14 „Gentleman z Cocydy” (franc. 14 l.); g. 16, 18, 20 „Jak w zwierciadle” (szwedz. 18 l.); APOLLO — nieczynny; BALT — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 21 „Czerwony płaszcz” (duński 16 l.); g. 22, 24 „Mózg” (franc.-włoski 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12 — seanse zamknięte; g. 14, 16, 18 „Dalekie drogi — cicha miłość” (NRD 14 l.); g. 20 „Dziwica dla księcia” (włoski 18 l.); GONG — g. 10, 12 „Jeziorko flamingów” (meksyk. 7 l.); g. 16, 18, 20 „Włoch w Argentynie” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 16 „Wielki wyścig” (USA 11 l.); g. 19, 21 „Nie drażnić cioci Leontyny” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Kruk” (USA 14 l.); g. 16, 18, 20 „Weź ją, jest moja” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); g. 19, 21 „Powiększenie” (ang. 18 l.); MALTA — g. 16, 18 „Winnetou wśród Sępów” (Jug. 11 l.); g. 20 „Adolf” (franc. 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17, 19, 21 „Czekam na Monte Carlo” (pol. 14 l.); OLIMPIA — g. 9 „Pan Wolodyjowski” (pol. 14 l.); g. 12, 14 „Zamek pułapka” (franc. 16 l.); g. 17, 19 „Angelika i sultan” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); PANCERNIAK — g. 17, 19 „Maskarada szpiegów” (ang. 14 l.); g. 20 „Nieoczekiwane lato” (norw. 16 l.); PALACOWE — g. 13, 15 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.); g. 19 „Pożegnanie z filmem „Kwaiden czyli opowieści niesamowite” (jap. 16 l.); PRZYJAZN — g. 15, 17, 19, 21 „Zosia” (radz. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 21 „Krajobraz po bitwie” (pol. 18 l.); RUSZAŁKA (Szwedz.) — g. 15, 17, 19, 21 „Łowcy skalpów” (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Bandyci w Mediolanie” (włoski 16 l.); TECZA — g. 15, 17, 19 „W cieniu dobrego drzewa” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Miłosne przygody Moll Flanders” (ang. 16 l.); WARTA — g. 15 „Baterowie Telemarku” (ang. 14 l.); g. 17, 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); WZASOWICZ (Pusz czykowskiego) — g. 15, 17, 19, 21 „Dwoje na drodze” (USA 16 l.); WILDA — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 21 „Gang Olseana” (duński 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 21 „Dzień oczyszczenia” (pol. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork” cz. I.

CYRK
CYRK „ARENA” (ul. Dolna Wilda) — g. 15 i 19.
KONCERTY
AULA UAM — g. 19.30 — Koncert dyplomowy absolwentów PWSM: dyrygent — Bogdan Hoffmann, solista — Ireneusz Kociński (obob).

DZURY
Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania: podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8, i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatriczne (ul. Chelmońskiego 20) g. 18-7, niedz. i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, 623-35 — całą dobę.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 694-25); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-32); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-58). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurnie lekarz psychiatra lub psycholog) czynny całą dobę. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11. Główna 63, Ziebińska 16, Starołęcka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO
SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry tu Radio; 8.10 Muzyka; 8.44 Koncert; 9.20 Dla kl. VII. Tuż za szkolną bramą; 9.20 Od studia do studia — koncert; 10.05 „Nim się

Kiedy ruszą kotłownie c.o.?

Zamieściliśmy wczoraj notatkę, w której podkreślaliśmy konieczność — z uwagi na bardzo niskie temperatury powietrza — rozpoczęcia sezonu ogrzewczego w kotłowniach centralnego ogrzewania. Jak się dowiedzieliśmy, władze miejskie także zainteresowały się już tą sprawą i poczyniły odpowiednie kroki dla uzyskania zezwolenia na ogrzewanie mieszkań.

Staranie o uzyskanie tego zezwolenia wynika z tego, że zarządzeniem Ministra Górniczego i Energetyki z 31 sierpnia br. (Monitor Polski nr 29 z 11 września 1970, poz. 244) zmie-

INFORMUJEMY

Spotkanie z piosenką żołnierską, połączone z gawędą historyczno-muzyczną urzadza dzisiaj o godz. 17 Klub „Mozart”. St. Rynek 73/74.

Koło Przyjaciół Osiedla Warszawskiego organizuje nad Jeziorem Maltańskim, w niedzielę, 27 bm, o godz. 10.30 zawody łatawcowe. Dojście od ul. Krawców.

Zbiórka wszystkich uczestników walek o Cytadeli nastąpi w niedzielę, 27 bm, o godz. 9 przy głównym wejściu do pomnika Bractwa Broni celem wzięcia udziału w społecznym czynie przy budowie Parku na Cytadeli.

Na jesienny spacer nad Jeziorem Góreckie zaprasza Klub Miłośników Teatru przy Pałacu Kultury w niedzielę, 27 bm. Wyjazd autobusem do Osowej Góry o godz. 9. Na miejscu — spotkanie z Danutą Wilowicz, aktorką teatrów poznańskich.

Na pokaz filmów w wersji języka esperanto zaprasza Oddział Poznański Polskiego Związku Esperantystów w niedzielę, 27 bm, o godz. 10 do Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek — Odwach.

Na wycieczkę na szlak Steszew — Tomice — Strykowo zaprasza w niedzielę Koło Miejskie PTTK. Zbiórka o godz. 7.30 na Dworcu Zachodnim.

Sekcja plastyczna przy Klubie ZNP, pl. Wolności 5, zaprasza w niedzielę, 27 bm, o godz. 10 na spotkanie członków. O godz. 12 tego dnia w Muzeum Narodowym odbędzie się dla członków sekcji prelekcja mgra A. Kosińskiego pt. „Jak patrzeć na dzieło sztuki”.

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkalniowa HCP, PSS „Społem” i Aeroklub Poznański urzadza 27 bm, o godz. 10.15 na boisku przy ul. Łozowej (Kole Platane) „Pokaz latawców”. Zapraszamy dzieci Debca do wzięcia udziału w imprezie. Bliższe informacje w Klubie RSM-HCP przy ul. Cedrowej 12.

Odpowiedzi

Leon K. — Porady udzielić może jedynie lekarz. (2261)

Stały czytelnik — W sprawie na rybnym do zarybiania stawów można zgłosić się do Rejonowego Zarządu Rybactwa w Poznaniu, ul. Fredry 12, lub do Generalnej Dyrekcji w Warszawie, ul. Wspólna 30, (2079)

książka ukaże — fragm. pow. pt. „Palac”; 10.25 — Duety operowe; 10.50 Monitor; 11 Dla kl. VII: „Mele leca w kosmos” — słuch.; 11.25 Kalendarz melodii i rytmów z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozł. PR; 11.49 ABC rodzinny — dla rodziców; 12.25 „Wiecie, lepiej taniec”; 13 Dla kl. III-IV: „Dziękuję za lodę” — słuch.; 13.30 Przekrój muzyczny; 14 Zagadka literacka; 14.30 Muzyka ludowa nagrań radzieckich; 14.50 Transmisja z Erfurtu między państwowego trójmuzu lekoatletycznego Polska — ZSR — NRD; 16.05 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 16.50 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Lista przebojów Stu dla Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Społem dla wspólności; 19.30 Wędrowni muzyczne po kraju; 20.25 Sobotnia przepustka — Piosenki żołnierskie; 21 Zgaduj-Zgadula; 22.30 Fonorama; 23.10 Sobotni non-stop taneczny; 0.10 Program nocny z Koszalin.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Nasze spotkania; 9 Popularne suity orkiestrowe; 9.35 Sojusznicy — druga aud. o likwidacji konfliktów; 9.55 Koncert rozrywk. z nagrań Ork. Rozł. Bydgoskiej PR; 10.25 Teatr PR — Studia Współczesne: „Czy pani umie gotować” — słuch.; 11.25 Koncert chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 13.40 „Tropami powstanców przesyłki” — fragm. książki; 14.05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 14.30 Antykwariat z kurantem; „Cztery piękne córki” — gawęda; 14.45 „Blekitna szafeta”; 15 Czytamy Ruch Muzyczny; 15.25 Polki Jana Straussa; 15.35 Liza Kobiet radzi, informuje; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 17.25 Gra jacy szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felieton literacki pt. „Człowiek i maszyna”; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia opinii, refleksje ze świata nauki; 19.15 Spiewa Ella i Louis; 19.31 Matysia kowiec; 20.01 Z twórczości Bili Bartoła; 20.31 Samo życie; 20.41 A tu jest Warszawa — koncert; 21.06 Kwadrans dla poważnych: „Goście” — opow.; 21.21 Muzyka taneczna; 21.38 Poezja znowu śpiewa — magazyn piosenek poetyckich; 22.30 Graja srebrne smyczki; 22.45 Victora Silvestra; 22.45 Zespół Dziewiatka; 23.15 Repertarz z XIV Międzynar. Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 0.10 Program nocny z Koszalin.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,

niono dotychczasowe przepisy.

Wiadomo, że jeszcze w ub. roku zalecano rozpoczęcie palenia także przed 15 października, jeżeli przez trzy kolejne wieczory o godz. 21 temperatura powietrza wynosiła mniej niż plus 12 stop. C. Tymczasem obecnie ustalono, że okres ogrzewania trwa od 15 października do 15 kwietnia przy uwzględnieniu tych samych warunków atmosferycznych. Nowością jest i to, że jeżeli w sezonie ogrzewczym temperatura podwyższa się w ciągu dwóch kolejnych dni do ponad plus 12 stop. C. — można przerwać palenie.

Natomiast przed 15 października i po 15 kwietnia na rozpoczęcie palenia może wyrazić zgodę tylko Ministerstwo Gospodarki Komunalnej na wniosek właściwego prezydium rady narodowej (w przypadku Poznania — Prezydium RN).

W związku z naszą wczorajszą notatką otrzymaliśmy wie-

le telefonów — zwłaszcza od kierownictw różnych instytucji — z zapytaniami, co czynić, skoro temperatury są istotnie dość niskie, a nowe zarządzenie inaczej niż dawniej reguluje sprawę podjęcia sezonu ogrzewczego?

W tym świetle nie pozostaje oczywiście nic innego, jak czekać na pozytywną (tak przysługujemy) decyzję władz centralnych — w odpowiedzi na wniosek władz miejskich, które w porę dostrzegły konieczność wystąpienia z wnioskiem o zezwolenie na uruchomienie kotłowni c.o.

Likwidacja linii sezonowych

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że od niedzieli, 27 bm. nastąpi zawieszenie komunikacji sezonowej do Kiekrza i Strzeszyna. W okresie jesienno-zimowym obsługę tych miejscowości przejmie wyłącznie linia nr 86, na której równocześnie nastąpi zmiana rozkładu jazdy. (na)

Łatwienie tylko częściowe

22 sierpnia na naszych łamach ukazała się notatka pt. „Bezpański plac?”. Skrytykowaliśmy w niej obecny stan otoczenia pl. Waryńskiego. Głównie skoncentrowaliśmy swą uwagę na wyglądzie trawników otaczających pętlę tramwajową, na stanie płyty betonowej przed blokiem nr 5-8 i wieżowcem, a także na bardzo zniszczonych już stopniach prowadzących z tarasu na ścieżkę okalającą plac.

Jak do tej pory na naszą publikację odpowiedział Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Jeżyce. Czując się odpowiedzialny za stan terenu przed budynkami, poinformował nas, że jeszcze w tym roku na płycie przed domem nr 5-8 zostanie położony nowy dywanik betonowo-asfaltowy. Ma tę pracę wykonać Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

W piśmie DZBM poinformowano nas też, że naprawiono też otoczenie studzienki kablowej przed wieżowcem.

Z zadowoleniem przyjmujemy wiadomość o mającej nastąpić prawie płyty. Niestety, stwierdzamy, że nie została przykryta dziu-

ra przy wspomnianej studzience. Owszem, zaraz po naszej notatce zasypano ją piaskiem. Teraz wiatr wywiał ów piasek i dziura nadal stanowi niebezpieczeństwo dla przechodniów. Przy okazji informujemy, że tuż przed wieżowcem zapadła się nawierzchnia z płytek betonowych, wskutek czego gromadząca się tu często woda przedostaje się do piwnic. Sądymy więc, że i tę usterkę trzeba przy okazji zlikwidować.

ponadto — oczekujemy na odpowiedź Dzielnicy Rejonu Dróg i Zieleni — Jeżyce, do którego kompetencji należy sprawa uporządkowania schodów, trawników i ścieżki wokół jeżyckiej pętli. (kp)

czu: 16.45 Teatr PR: „Zeglarz” — słuch.; 17.45 Mistrzowie saksofonu; 18.05 „Radiowa lista przebojów” — Plebiscyt; 17-tu Rozgłośni; 19.15 Mel. ludowe; 19.35 Przy muzyce o sporcie; 20.30 Ma tyśkowi — odc. 735; 21 Gra Ork. Tan. PR w/d E. Czerwonej; 21.30 Radiowariety 82; 22.30 Do Studia S-1 zaprasza B. Klimczuk; 22.45 Mistrzowie trabki; 23.10 Koncert żywych od słuchaczy polonijnych dla ich rodzin w kraju; 0.10 Program nocny z Rzeszowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16.05, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 11.30 Magazyn Lotniczy; 12.30 Poranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dla dzieci: „Pieśń na szczyście” — słuch.; 15.30 Radioniedziela; 16.30 Konc. Chopinowski z Tadeuszem A. Cortot; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Radiowy Teatr Sensacji; „Pan Barnes” — słuch.; 19.15 Plebiscyt Grającej Szafy; 19.45 Wojsko, strategia, obronność; 20 XIV Międzynar. Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; „Pod wulkanem” — fragm. pow. (w przerwie koncertu); 22.05 Ogólnop. i Pozn. wiadomości sportowe; 22.35 Dla tanecznych par; 23.35 Jazz na dobranoc.

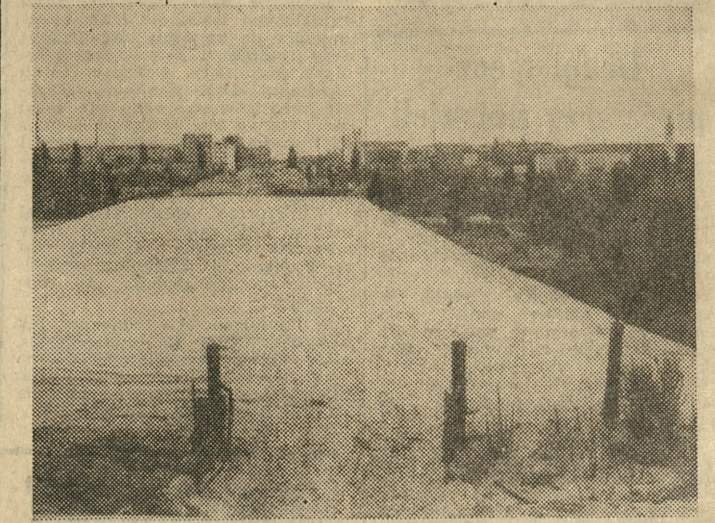
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Chłopiec z Georgii” — odc. 9 pow.; 9.10 Piosenki wspomnienia; 9.40 Czas kaktusów; 10 Nowe, nowe i najnowsze; 10.40 Kabaret pod Egidą; 11.20 15 minut dla Świątostwa Richtera; 11.35 Wariacje na temat wioski; 12.05 Świąteczny koncert; 12.30 Turniej pokoleń w piosence francuskiej; 13 Walter and Connie — Rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Pervskop” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Firmowa mieszanka filmowa; 15.10 Spiewa ja solista teatru „Romen”; 15.30 „Buty” — humoreski; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Mel. folkloru iberyjskiego; 16.40 Rzeczywistość i poezja — Sándor Petőfi; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Wichrowe Wzgórze” — odc. 24 pow.; 17.40 M61 magnetofon; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Polonia Świąta; 18.20 Pocztówka z miasteczka; 18.35 Niedzielne noce; 18.45 — słuch.; 19.22 Mini-max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20 Krzyżówka radiowa; 20.20 Zapomniane konc.

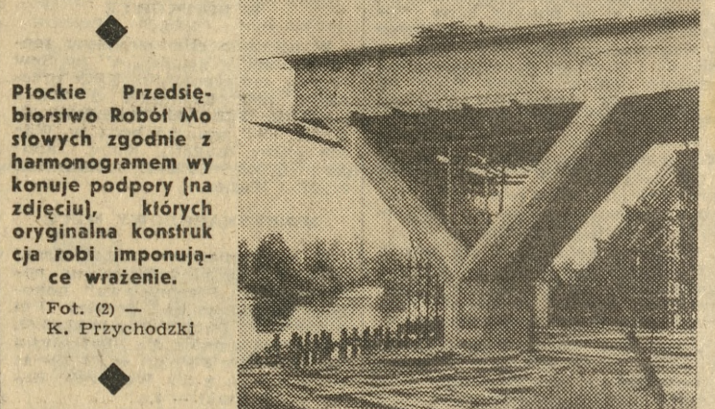
Trasa Hetmańska coraz bardziej realna

Jedną z najpoważniejszych robót drogowych w naszym mieście jest Trasa Hetmańska. Ma ona poważnie skrócić i polepszyć komunikację pomiędzy zachodnimi i wschodnimi rejonami Poznania.

Gotowy jest odcinek Trasy Hetmańskiej od Dąbrowskiego do Głogowskiej. W niedługim czasie oddane zostaną do eksploatacji tory tramwajowe pomiędzy ulicami Grunwaldzką i Dąbrowskiego. Jednak głów-



Widok na Trasę Hetmańską od strony mostu w kierunku Wildy.



na uwaga budowniczych tej trasy koncentruje się na odcinkach od Głogowskiej do Dzierżyńskiego i dalej — przez Wartę do Staroleki.

Jednym z bardziej pracochłonnych elementów Trasy jest most przez Wartę, który buduje Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych. Gotowe już są oba przyczółki, fundamenty wszystkich podpór oraz pierwsze przęsło od stro-

powinien być gotowy. Natomiast część środkowa wykonana zostanie w przyszłym roku, zaś następny fragment — w 1972 r.

Najpoważniejsze zadanie czeka budowniczych mostu przy budowie tzw. przęsa żeglownego nad Wartą. Przesło to wykonane zostanie nowoczesną metodą „klejenia” poszczególnych elementów, co nie będzie wymagało żadnych dodatkowych konstrukcji zabezpieczających między brzegami.

Jeżeli chodzi o inne odcinki Trasy Hetmańskiej, to w przyszłym roku wykonana zostanie jedna jezdnia pomiędzy ulicami Głogowską i Dzierżyńskiego, zaś w 1972 roku również jedna jezdnia od ul. Dzierżyńskiego do ul. Dolna Wilda. Całkowite zakończenie Trasy Hetmańskiej uzależnione będzie przede wszystkim od budowy wiaduktów nad ulicami Dolną Wildą i Bema. Skoordynowanie tych robót z innymi pracami ma ogromne znaczenie dla realizacji całości trasy i mamy nadzieję, że inwestor Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni, uczyni wszystko, aby wiadukty wykonane zostały w odpowiednim czasie. (s)

Telefony

• U zbiegu ul. Hetmańskiej i Rogalińskiego doszło do zderzenia tramwaju linii „20” z samochodem marki „Skoda”. Wina ponosi kierowca samochodu Roman G., który wjechał tuż przed nadjeżdżającym tramwajem na torowisko. Szkody przy pojeździe są niewielkie. Przerwa w ruchu trwała 7 minut.

• W okolicy przejazdu kolejowego na Starolece została potrącona przez samochód 9-letnia R. N., która wbiegła nieostrożnie na jezdnię. Dzwieczynka doznała ciężkich obrażeń. Istnieje podejrzenie, że doszło podczas wypadku do pęknięcia podstawy czaski.

• U zbiegu ul. Świerczewskiej i Kraszewskiej wpadła podczas przejeżdżania przez jezdnię pod samochód i doznała obrażeń 72-letnia kobieta.

• Do Komendy Wojewódzkiej MO nadszedł meldunek o tragicznym wypadku w Kole. Doszło do niego z winy kierowcy ciężarówki, należącej do oddziału PKS w Grodzisku, który jadąc nieprawidłowo uderzył w nadjeżdżający samochód marki „Żuk” i spowodował jego przewrócenie się. Jadący w tym samochodzie pasażer Bolesław K. poniósł śmierć na miejscu. (b)

TV zastrzega prawo zmian.